MINISTERSTWO INFORMACJI
I DOKUMENTACJI

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 29 MARCA 1943 r.

/P o p o ł u d n i o w y/.

I.

Doty czące Polski.

AMBASADA R.P. W KUJBYSZEWIE,po polsku,27.III.godz.18,06.
Sprawozdanie z dwóch konferencji prqsowych ambasadora polskiego w Chinach,p.Ponińskiego.Jedna dla przedstawicieli prasy zagranicznej,druga dla prasy chińskiej.W czasie tej ostatniej ambasador wygłosił przemówienie,w którym omówił cele wojny i obecną sytuację w Polsce.Pan Poniński podkreślił,że Polskę i Chiny łączy braterstwo broni oraz praca nad powojenną rekonstrukcją świata.Należy dążyć do konkretnej współpracy i rozszerzać związki kulturalne między Polską a Chinami.Dziennikarze zadali następnie wiele pytań o wojsku polskim oraz o pracy podziemnej w Polsce.
Niemcy przystąpili do reorganizacji kościoła katolickiego,tworząc osobne parafie dla poszczególnych narodowości.
W Polsce mnożą się napady na więzienia.W czasie jednego z ostatnich zastrzelono 12 strażników i zdołano uwolnić 50 więźniów politycznych.Niemcy w drodze represji rozstrzelali 30 pozostały ch więźniów.
W Warszawie wyszło rozporządzenie ustalające nowe granice dzielnicy niemieckiej.

RADIOSTACJA IM.T.KOSCIUSZKI,po polsku,26.III.godz.19,55.
Gazeta Bieleckiego "Myśl Polska" zamieściła artykuł,w którym autor usiłuje dowieść,że stworzenie drugiego frontu nie leżałoby w interesie Polski.Odpowiedź na ten artykuł przyszła natychmiast,i to ze strony angielskiej.Londyński tygodnik "New Statesman and Nation" w odpowiedzi swej stwierdził,że skoro Polacy nie pragną drugiego frontu,nie chcąc wyzwolenia ich kraju przez armię czerwoną,to w takim razie nie trzeba się spieszyć z oswobodzeniem Polski. to jest dobitny dowód do czego prowadzi akcja nienawiści naszych reakcjonistów,Bieleckich,Matuszowskich,Mackiewiczów,Doboszyńskich.Tylko zdeklarowani zdrajcy sprawy na rodowej mogą wpaść na takie pomysły.Niestety i w kraju nie brak przedstawicieli podobnych poglądów,jak np. "Biuro Informacyjne".Na ród nasz nie może i nie chce krwawić się pod toporem hitlerowskim.Naród nasz rozumie,że jedynie dzięki pomocy i z zachodu i ze wschodu uratowany być może od zagłady i że jedyną polityką dyktowaną przez interesy Polski może być tylko polityka przyjaźni zarówno z naszymi sojusznikami zachodnimi jak i sojusznikiem wschodnim.
27.III.godz.15,00.
Zwracamy uwagę na fakt,że 2 i pół mil.robotników polskich zostało wywiezionych do Niemiec.Frank wygłosił przemówienie,w którym podkreślił, że zarządził dalsze masowe aresztowania.W ten sposób ten ober-kat polski wygadał się,że opór narodu przeciw totalnej molilizacji trwa.Akcja ta zmierza do wyniszczenia narodu.Przeprowadza się masowe obławy na ludzi, by ich wywieźć na roboty do Niemiec.Uciekajcie z transportów i miejsc pracy."Bronią waszą jest sabotaż".
Działalność Matuszewskich,Bieleckich,Mackiewiczów i Doboszyńskich jest działalnością piątej kolumny.Jest ona wroga robocie polskiej.Protestuje przeciwko niej kraj i uczciwe głosy Polaków zagranicą.Szerokie masy Polonii amerykańskiej zdają sobie już z tego sprawę.Ci przedstawiciele agentury Goebbelsa rzucali oszczerstwa na polskie sfery rządowe,a rząd na to nie reagował.Doboszyński wydawał świstek papieru "Walka".Wykradał dokumenty z MSZ,dążąc w ten sposób do skompromitowania rządu polskiego,a władze polskie choć wiedziały o tym,nie umiały sobie poradzić z gadzinówką.Wreszcie jednak bomba pękła.Doboszyński przygotowywał zamach stanu,by chwycić w swe ręce ster władzy i prowadzić politykę antysowiecką i anty-

angielską. Cel zamachu jest jasny. Chodziło o dojście do porozumienia z Osią. Doboszyński został zaaresztowany. Okazało się jednak, że obok rasistów, oenerowców i żubrów z Doboszyńskim związani są wysocy dygnitarze sanacyjno-ozonowi - Sosnkowski, Załeski i Filipowicz. "Zielony Sztandar" stwierdza na swych łamach, że nareszcie stało się wiadomym z kogo składa się towarzystwo zatruwające emigrację. Dla nas to było oddawna jasne, ale czy demokratyczne elementy naszej emigracji wyciągnęły z tego właściwe wnioski? Odpowiedź "Nie"! Nie to jest ważne, że aresztowano Doboszyńskiego. Ważnem jest to, że pod naciskiem Doboszyńskich, Mackiewiczów i Bieleckich prowadzi się tę samą politykę, która ostatnio znalazła swój wyraz w deklaracji rządowej z dnia 25 lutego. Wyrządzono tym wielką szkodę sprawie polskiej. Nie widać oznak rozprawienia się z piątą kolumną. Grabski wystosował do Sosnkowskiego list, w którym stara się mitygować obrońcę Doboszyńskiego. Piątą kolumnę trzeba bezwzględnie unieszkodliwić i to tylko drogą bezkompromisowej walki. Tylko jeśli się zerwie z Doboszyńskimi, Mackiewiczami, Bieleckimi i Matuszewskimi, wówczas zginie ślad po agenturach wroga i wtedy Doboszyńscy, Mackiewicze i Sosnkowscy stoczą się tam, gdzie powinni się znajdować.

Warunki w jakich żyją Polacy w obozie koncentracyjnym w Majdanku, są straszne. W natłoczonych barakach grasuje tyfus plamisty. Umiera dziennie 200-300 osób. Nie możemy patrzeć obojętnie na to co się dzieje w Oświęcimiu, Działdowie i Majdanku. Domagajmy się zwolnień! Popierajmy demonstracje i wspierajmy partyzantów.

Obecnie setki robotników rolnych pracuje "u baronów niemieckich". Fornale i wydziedziczeni chłopi, zaczynają się roboty rolne, domagajcie się poprawy bytu! Niszczcie narzędzia rolnicze! Sabotujcie! Szkodząc wrogowi pomagacie Polsce!

27.III. godz. 19,30.

Bohaterscy nasi partyzanci napadli przed kilku dniami pod Kielcami na eskortę więźniów pobliskiego obozu koncentracyjnego i uwolnili ich. Przeszło 100 z nich przyłączyło się do partyzantów. Jest to czwarty wypadek uwolnienia więzionych rodaków z łap okupanta, jest to jednocześnie dowód, że nasz ruch zbrojny coraz bardziej nabiera na sile.

Ci, którzy słuchali ostatnio radia "Swit" zdziwieni byli niewątpliwie słysząc, że stacja ta zmieniła zupełnie ton i mówi obecnie o cierpieniach narodu polskiego pod okupacją niemiecką oraz o czynach zbrojnych naszych partyzantów. Jak to? przecież przed kilku jeszcze dniami tych samych partyzantów nazywano spadochroniarzami obcego mocarstwa, ajentami imperializmu sowieckiego. A więc ci sami panowie, którzy nawoływali niedawno do zachowania bierności, ostrzegając przed za wczesnym chwytaniem za broń, teraz raptem znaleźli w kraju ludność polską, która cierpi pod hitlerowską okupacją. Czym się wyjaśnia ta zmiana? Poprostu panowie ze "Switu" chcą zatrzeć swe ślady zrozumiawszy jakie oburzenie wywołuja w kraju ich audycje. Teraz widocznie pragną wkupić się do zaufania kraju i właśnie dlatego zaczynają mówić o cierpieniach narodu polskiego, zaznaczając nawet, że pomoc z zachodu nadejdzie niebawem - a przecież niedawno mówili, powtarzając słowa Bieleckiego, że drugi front nie leży w interesie narodu. To wszystkie niezręczne zresztą manewry nie ukryją prawdziwego oblicza politycznego panów ze "Switu". Nikt ze słuchaczy tej radiostacji nie zapomniał, że jeszcze w dniu 17 marca ci sami panowie mówili, iż walka prowadzona przez naszych partyzantów sprzeczna jest z racją stanu Polski i leży jedynie w interesie Rosji sowieckiej. Panowie ze "Switu", da jcie spokój racji stanu. Naród nasz nie da się zmylić i wie dobrze, że partyzanci polscy są prawdziwymi obrońcami sprawy narodowej i że należy iść drogą przez nich wytknięte.

Godz. 21,10.

Niedawno obchodziliśmy powstanie kościuszkowskie z okazji jego 149-ej rocznicy. Warto również przypomnieć sobie jak się zapatrywał Kościuszko na sprawę walki narodu polskiego o niepodległość. Naczelnik Kościuszko wypowiedział się w tej sprawie[1] wydanej na emigracji. Wierzył on przede wszystkim w naród, jego siłę i potęgę. Jako sposób walki z zaborcą zalecał partyzantkę. Te zasady Kościuszki stały się podstawą strategii powstańczej narodu polskiego i nie straciły swej aktualności. Każdy czyn naszych partyzantów - to Racławice, nowy krok na drodze do wyzwolenia kraju z pod jarzma najeźdźcy. Z partyzantów naszych może i musi wyrosnąć milionowa armia narodowa. Że może - widać z przykładu Jugosławii; że musi - tego dowodem jest, że jest to jedyny sposób ocalenia naszego narodu i że zdrowy rozsądek narodu musi się chwycić tego środka. /Następuje apel do partyzantów/.

1/ w broszurze

Godz.19,55; 28.III.

Partyzanci nasi dokonali nowych bohaterskich wyczynów,atakując kolejo wroga.Pod Homlem oddział partyzantów napadł na ekspres wojskowy wiozący batalion marszowy na front wschodni.Miejsce katastrofy wyglądało jak pobojowisko,bo z życiem nikt nie uszedł.Szwaby poznały ciężką pięść naszych bojowników o wolność.Tak mszczą się na si partyzanci,chluba narodu,za nasze cierpienia.

Myśli narodu kierują się dziś w 24-tą rocznicę powstania śląskiego,w stronę tej ziemi,która wydała lud tak silnie przywiązany do macierzy mimo całe stulecia germanizacji.Walka o Śląsk w latach 1918-20 napotykała na wiele trudności,ale największą wśród nich była ta,że ówczesne nasze rządy myślały jedynie o imperialistycznym pochodzie na wschód,traktując sprawę odzyskania Śląska jako sprawę drugorzędną.Mówi o tym także minister Popiel w ostatnim swym przemówieniu radiowym.Gdyby politycy nasi nie prowadzili wówczas polityki zaborczej na wschodzie,to przyłączenie się Śląska do macierzy nastąpiłoby niewątpliwie prawie bez walk i bez porównania wcześniej.W maju 1919 wojska polskie zajęły Drohobycz i zajęte były dalszymi zdobyczami na wschodzie,wobec czego nie były w stanie pomagać powstańcom śląskim;w sierpniu 1919 Niemcy stłumili krwawo powstanie ludu śląskiego,wiedząc,że armia interweniować nie może,zajęta walką na kresach wschodnich.Ta polityka,wysługująca się Radziwiłłom i innym magnatom,kierowała wysiłek zbrojny na Lidę i Wilno,za niedbując zupełnie sprawę granic niemieckich i -co ważniejsza- sprawę Bałtyku.To,co wówczas było słuszne,jest słuszne i dziś.Dziś znów patrzymy na wschód zamiast na zachód,a dyskutowanie granic wschodnich jest oczywiście rzuceniem kości niezgody wobec naszych braci ukraińskich i białoruskich.Ci sami panowie,którzy wówczas propagowali wyprawy krzyżowe przeciw Sowietom,chcą ogniem i mieczem wbić klin w ziemie ukraińskie,mówią dziś znów o dalekich wschodnich granicach,a powołują się na to,że Lwów i cała Ruś była przez Polskę podbita,wobec czego ziemie te są tradycyjnie polskie.Panowie reakcjoniści,gdyby tak było,to musielibyście się zgodzić na to,że Niemcy Śląsk nazywają ziemią niemiecką i powołują się na to,że został przez nich zawojowany.Pamiętajcie,że całą wschodnią Galicję zajęliśmy w ciężkich bratobójczych walkach,które kosztowały przeszło 2 lata naszego bytu państwowego i wiele krwi słowiańskiej.Wynika z tego nauka,że wyrzec się musimy raz na zawsze apetytów zaborczych wobec braci Słowian i skoncentrować cały nasz wysiłek na rozbicie Niemców,na umocnienie naszej pozycji wobec zachodu i na Bałtyku.

MOSKWA,po polsku,27.III.godz.19,15.

W Izwiestiach ukazała się obszerna recenzja 4-go z kolei numeru Wolnej Polski,organu patryjotów polskich w Związku Radzieckim.Artykuł wstępny tego numeru opisuje walkę narodu polskiego z okupantami hitlerowskimi. W końcu 1942 r. liczba Polaków wywiezionych na roboty do Niemiec sięgała półtory miliona,ostatnio liczba ta się prawie podwoiła.Zaobserwować się daje zastraszające powiększenie śmiertelności.Terror niemiecki na ziemiach polskich szaleje,ale naród polski nie zaprzestał walki i prowadzi ją,wbrew apelom reakcjonistów,wzywających go do bierności,z odwagą i wytrzymałością budzącymi podziw.- Andrzej Marek opisuje w artykule "Mobilizacja reakcji" kampanię prowadzoną przez reakcyjne koła emigracji polskiej przeciw Związkowi Radzieckiemu."Niczego się nie nauczyli i nic nie zapomnieli"... Autor wyciąga z wywodów swych wniosek,iż należy skończyć raz na zawsze z naszym domorosłym faszyzmem i przeciwstawić mobilizacji politycznej reakcji mobilizację sił patryjotycznych i postępowych.- Artykuł p.t. "Polska walczy" omawia zamach na dyrektora Niemca w jednej z fabryk radomskich.Dyrektor ten stosował ostre represje wobec robotników,na co robotnicy odpowiedzieli strajkiem i demonstracjami.- Autor ukrywający się pod pseudonimem W.W. opowiada o systematycznym tępieniu inteligencji polskiej przez Niemców i opisuje warunki śmierci prof.Chrzanowskiego,Boya-Żeleńskiego,prof.Estreichera i innych.- Karol Oczko zamieścił artykuł p.t. "Berlińskie brednie", omawiający metody propagandy goebbelsowskiej.- Wanda Wasilewska w artykule swym omawia stosunki między narodem polskim i ukraińskim.- Elżbieta Szemplińska publikuje wiersz p.t./?/.- Poza tym ukazał się felieton p.t."Ostrym piórem".

/Odbiór zły,usłyszano wzmiankę o uczonych,artystach i pisarzach sowieckich,którzy otrzymane nagrody pieniężne ofiarowali na fundusz narodowy/.Wanda Wasilewska ofiarowała również otrzymaną premię na samolot,który

nazywać się będzie "Warszawa" dla uczczenia bohaterskich obrońców Warszawy.

MOSKWA,28.III.godz.23,15, po polsku.

Pogadanka o armii czerwonej.Ażeby docenić wysiłki armii czerwonej i jej dotychczasowe sukcesy pamiętać należy,że armia ta przez 21 miesięcy walczyła kompletnie sama przeciwko siłom niemieckim,włoskim,węgierskim, rumuńskim i fińskim.Z powodu braku drugiego frontu w Europie Hitler mógł przerzucać wielkie ilości wojsk z Francji na front wschodni,lecz armia czerwona zdołała nietylko odeprzeć ataki Hitlera,ale i zadać w działaniach ofenzywnych Niemcom szereg decydujących porażek.Sukcesy wojsk sowieckich dodały bodźca powstańcom polskim.Niemcy mówią wprawdzie,że stracili wszystkiego 520 tys.ludzi,Polacy jednak,którzy są w bezpośrednim zapleczu frontu orientują się w sytuacji i wiedzą,że cyfra ta jest wyssana z palca.Partyzanci polscy napadają na garnizony,rozbrajają Niemców,żołnierzy i policjantów,napadają na pociągi.Partyzanci polscy oraz solidaryzujące się z nimi społeczeństwo polskie oddają armii czerwonej cenne usługi,usługi te mogą w przyszłości okazać się decydującymi,jak tylko ruch powstańczy partyzantów stanie się doprawdy ruchem masowym.

WATYKAN,po polsku,26.III.godz.19,45.

Wychodzące na Węgrzech pismo polskie "Wieści Polskie" wydaje obecnie dodatek religijny,którego celem jest niesienie pociechy duchowej Polakom na Węgrzech.Pismo zajmuje się sprawą przyszłości Polski w świetle zasad religijnych.

Wychodzące w Szwajcarii pismo "Goniec Obozowy" posiada również dodatek religijny,służący wzbogaceniu i pogłębianiu życia duchowego jeńców.Dodatek ten otrzymuje pomoc materialną Watykanu.

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

RZYM,po rosyjsku,28III.godz.15,15.

Jak donosi radio amerykańskie,Stany Zjednoczone zamierzają zwołać konferencję dla wspólnego określenia celów wojny.Dowodzi to,że Karta Atlantycka jest dokumentem czysto teoretycznym,pozbawionym konkretnego sensu, dokumentem,którego wprowadzenie w życie nawet nie było próbowane.Rzeczywiste cele wojny Stanów Zjednoczonych demaskuje prezes amerykańskiej izby handlowej,Johnston,który powiedział,że pokój winien zapewnić swobodę obrotu kapitałów oraz że Stany powinny okupować bazy morskie i lotnicze,aby móc zagwarantować bezpieczeństwo szlaków morskich i powietrznych.Celem wojny Stanów Zjednoczonych jest opanowanie świata za pomocą kapitału oraz zdobytych baz morskich i lotniczych.Pamiętać należy,że wszystkie kraje świata będą zadłużone wobec Stanów,posiadających olbrzymie zapasy kruszcu i kontrolujących wszystkie prawie surowce;Ameryka panować będzie niepodzielnie nad światem i wszystkie narody będąc dłużnikami Ameryki staną się niewolnikami pracującymi dla Stanów Zjednoczonych.Państwa osi nie chcą być niewolnikami,dążą do zorganizowania życia powojennego na zasadach prawa i sprawiedliwości,w tym sprawiedliwości podziału dóbr,surowców i ziemi.Oto o co walczą państwa osi.

BOSTON,26.III.godz.20,45, po polsku.

Treść listu króla Leopolda belgijskiego do Hitlera.Król protestował przeciw masowemu wywożeniu robotników belgijskich do Niemiec.

27.III.godz.20,45.

Izba ustawodawcza stanu Nowego Yorku uchwaliła ustawę,na mocy której utworzone zostaną na obszarze stanu Nowego Yorku "Stacje Miłosierdzia",które zbierać będą fundusze i dary na rzecz Polski oraz podejmą się ich rozdziału po wojnie.

KUJBYSZEW 28.III.godz.20,15, 21,15, 22,45, po polsku.

Znany dziennikarz turecki,Esne /?/,opublikował artykuł na temat ostatniego przemówienia Hitlera,które odznaczało się niezwykłą zwięzłością,ponieważ nie powtarzało,tak jak to czyniły dotychczasowe,dziejów działalności partii narodowosocjalistycznej od "stworzenia świata".Dziennikarz podkreślia

krytykę, skierowaną pod adresem krajów neutralnych. Krytyka ta jest, zdaniem artykułu, nowością dość dziwną, ponieważ kraje neutralne zajęły właśnie to stanowisko, jakie im Hitler wyznaczył; obecnie Hitler krytykując nastawienie krajów neutralnych, krytykuje swe własne koncepcje.

Jak donosi Associated Press, produkcja samolotów w Niemczech spadła obecnie do 2000 miesięcznie. Jako powody tego spadku produkcji podaje się m.i. niedoświadczenie kobiet, zatrudnionych obecnie na wielką skalę w fabrykach, sabotaże robotników cudzoziemskich, brak regularnego dowozu węgla i paliwa oraz spustoszenia spowodowane przez naloty RAF'u.

New-York Times omawia szczegółowo znakomite wyczyny armii czerwonej, stwierdzając przytym, że świat nigdy nie zdoła spłacić długu zaciągniętego wobec Rosji sowieckiej za powstrzymanie powodzi militaryzmu niemieckiego.

III.

Ogólne.

KUJBYSZEW, po polsku, 28.III. godz. 23,15 oraz po czesku, godz. 21,30.
Prawda, artykuł "Maksym Gorkij" z okazji 75-olecia urodzin.-
Prawda, artykuł o potędze lotnictwa sowieckiego.

BRATYSŁAWA, po ukraińsku, 28:III. godz. 23,00.
Podczas gdy ciężkie walki toczą się na froncie wschodnim, bracia nasi na ziemiach przyfrontowych przeżywali straszliwą epopeję będącą jednym pasmem cierpienia. Po zamarzniętych szlakach setki tysięcy ludzi, pieszo, konno lub na wozach, posuwało się na zachód, woląc porzucić własne zagrody niż dożyć powrotu bolszewików. Ukraińcy wiedzą, że bolszewicy są ich wrogami, że armia czerwona to armia opryszków, niosąca pod hasłem wyzwolenia niewolę i cierpienia dla ludu. Epopeję tę opisuje Alfred von Bewel /?/ w Voelkischer Beobachter.

IV.

Z ostatniej chwili.

ZEESEN, po niemiecku, 12,50.
W dzisiejszym komunikacie Deutsche Diplomatische Politische Korrespondenz omawia się interview byłego ambasadora amerykańskiego w Moskwie, J. Davies'a w czasopiśmie Life. Jak wiadomo Davies wypowiada się bez ogródek za oddaniem Rosji sowieckiej krajów bałtyckich, Ukrainy, Białorusi, Galicji i Besarabii, według słów Davies'a nie sprzeciwiałoby się to za sadom Karty Atlantyckiej. W razie gdyby i to nie miało wystarczyć jako gwarancja bezpieczeństwa dla Rosji można by było dać Rosjanom dalsze części Finlandii i Polski. Davies nie widzi w tych wcieleniach do Związku Sowieckiego żadnego niebezpieczeństwa, ponieważ interesy Stanów Zjednoczonych nie mają z krajami tymi nic wspólnego. W Niemczech zna się metody, jakimi Rosja zwykła przynaglać tego rodzaju "dobrowolne" wcielenia; były na to przykłady w Estonii, na Łotwie i na Litwie, znany jest również przykład Finlandii; wiadomo poza tym, że Rosjanie chowają sobie pana Kuuisinen, panią Wasilewską i pana Tito dla przyszłego wcielenia Finlandii, Polski i Jugosławii do Związku Sowieckiego. Charakterystyczne jest że o tym desinteressement Stanów Zjednoczonych mówi się obecnie z tak wielką szczerością. Widocznie Ameryka ma ambicję, aby prześcignąć jeszcze Anglię w jej zdradzieckiej postawie wobec Europy.

W Berlinie odbył się pogrzeb przywódcy młodzieży hitlerowskiej von Tschammer und von Osten. Na pogrzeb ten przybył delegat młodzieży węgierskiej gen. Saguy /?/

Jak donoszą z Szanghaju, nakłady gazet sowieckich ulegają obecnie 10%-owej obowiązkowej redukcji, podczas gdy wielkie gazety jak Prawda i Izwiestia mają zredukować swe nakłady o 25% z dniem 1.5.43.

BERLIN, po niemiecku, godz. 13,40.
Jak ogłoszono dziś w Berlinie, wojska niemieckie w Tunisie udaremniły próbę wojsk brytyjskich okrążenia ich prawego skrzydła. Wojska nasze zmieniły swe stanowiska bojowe zgodnie z planem.